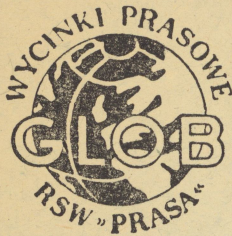


3



BIURO  
WYCINKÓW  
PRASOWYCH

Warszawa  
Pl. Starynkiewicza 7  
Tel. 28-59-59

**Słowo Powszechne**  
Warszawa, ul. Mokotowska Nr 43  
A

wydanie .....

19 23 24 -01-1971

Nr ..... z da. ....

## Z teatru

Stefan Polanica

# „Boso, ale w ostrogach”

**T**AK, to tytuł jednej z trzech książek STANISŁAWA GRZESIUKA o charakterze biograficznym, ostatniego barda starego Czerniakowa, b. więźnia hitlerowskich kacetów, zmarłego przed ośmiu laty. Lecz „BOSO ALE W OSTROGACH”, to również tytuł musicalu z tekstem i piosenkami dwojga aktorów, Krystyny WODNICKIEJ i Ryszarda PIETRUSKIEGO — na motywach wspomnianej książki Grzesiuka, z muzyką Jana TOMASZEWSKIEGO. Musical ten był już wystawiany w łódzkim Teatrze Powszechnym, obecnie gra się go w żoliborskiej „KOMEDII“\*) Książki nie czytałem, nie jestem też znawcą gwary przedwojennych przedmieść warszawskich, spośród których — jak zapewnia prof. Wieczorkiewicz — szczególnie Czerniaków wyodrębnił się swym na polu lumpenproletariackim folklorem.

Dla autorów tej musicalowej adapta-

cji wzorcem językowym był rzecz jasna autorytatywny w tej mierze Stanisław Grzesiuk. Innych sprawdzianów i źródeł już chyba nie ma, Czerniaków zmienił swe oblicze, podobnie jak cała Warszawa.

Literacka wartość tych stylizowanych „na Czerniaków” tekstów jest różna: obok zgrabnych, dowcipnych, celnych jest trochę „puszczonych”. Nie wszystkie zresztą docierają do widowni, zwłaszcza w piosenkach, co już rzecz jasna nie jest winą autorów. Interesująca jest natomiast muzyka Jana Tomaszewskiego, łącząca koloryt „czerniakowski” z rytmemi bliskimi naszej współczesności.

Najlepsza w tym widowisku jest jednak inscenizacja, płynność rytmu, organizowanie scen zbiorowych.

Spółród barwnego korowodu postać czerniakowskiej „ferajny”, zgrabnie sty-

lizującej mieszkańców przedwojennej warszawskiej dzielnicy, wymienić trzeba przede wszystkim Marka PEREPECKIE (Bokser), Halinę KOWALSKĄ (Hania), jej chłopaka Staszka (Włodzimierz NOWAK), Irenę ŁADOSIÓWNĘ (Matka Staszka), Bogdanę NIEWINOWSKIEGO (Zocha) oraz — w roli granatowych policjantów — Saturnina ŻORAWSKIEGO i Jerzego TKACZYKA jak też ich „etatowego podopiecznego” Bartka (Bogumił KŁODKOWSKI).

Widowisko ma luźną budowę, ważne są przede wszystkim piosenki i wydobycie niektórych rysów obyczajowych przedwojennego Czerniakowa. I tu chyba przesadne są te próby „heroizacji” czerniakowskiego lumpenproletariatu metodą „solidarystyczną”. No ale że to musical a nie rozprawa socjologiczna więc przymykamy na to jedno oko.

\*) „Boso ale w ostrogach”. Tekst i piosenki R. Pietruski i K. Wodnicka — wg książki St. Grzesiuka. Muzyka Jan Tomaszewski. Premiera w Teatrze „Komedia”. Reżyseria i choreografia Z. Szeki, scenografia L. Jankowska, kierow. muz. W. Machan, przygotowanie wokalne R. Krebsówna.